

**(Leggo - F.Balzani) Sześć miesięcy, tyle minęło od ostatniej wizyty Pallotty w Rzymie. Między odłożonymi przylotami (w grudniu) i przesuniętymi wyjazdami, tym razem wydaje się, że nadszedł naprawdę moment, aby prezydent odwiedził swój zespół. Za dziesięć dni, maksymalnie piętnastego.**

Być może na czas, aby był 16, wieczorem, na Olimpico na meczu Roma-Lyon. Na pewno przyjazd będzie wypełniony usługami konferencyjnymi projektu Tor di Valle. Pallotta nie powinien jednak zająć się tylko nowym stadionem. Są bowiem umowy do odnowienia, zaczynając od Spallettiego. "*Są przesłanki do kontynuowania współpracy*", powiedział w sobotę Massara. Aby do tego doszło prezydent i trener muszą porozmawiać jasno o przyszłościowych projektach. W porządku obrad są też sytuacje związane z umowami Nainggolana, Strootmana, Manolasa, De Rossiego i Tottiego. W przypadku pierwszych trzech jest to w szczególności sprawa pieniędzy, inaczej wygląda sytuacja dwójki kapitanów: Daniele, o ile nie dojdzie do niespodzianek, przedłuży kontrakt o dwa lata. Francesco będzie musiał omówić ewentualnie swoją rolę kierowniczą, zanim podejmie decyzję.

Autor: abruzzo